

Szanowni Państwo, Szanowni Koledzy, Przyjaciele,

To prawdziwa przyjemność być tu dzisiaj i widzieć tak wiele osób zaangażowanych w przyszłość wewnętrznych obszarów Europy i regionów wiejskich.

Jestem tu dzisiaj jako prezes ELARD, Europejskiego Stowarzyszenia LEADER na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. W związku z tym moje uwagi skupią się w szczególności na lokalnych grupach działania i metodzie LEADER/RLKS, która jest odrębna, ale uzupełniająca włoskie podejście "obszarów wewnętrznych".

Od ponad trzydziestu lat podejście LEADER, a następnie rozwój lokalny kierowany przez społeczność, jest sztandarowym europejskim narzędziem mobilizacji społeczności wiejskich. Dzięki niemu obywatele, władze lokalne, rolnicy, przedsiębiorcy i społeczeństwo obywatelskie mogą zasiąść przy jednym stole i opracować rozwiązania dla swoich terytoriów. Przekształciła odizolowane wioski w miejsca innowacji, solidarności i odporności.

A jednak, gdy spotykamy się tu dzisiaj, przyszłość LEADER stoi na rozdrożu. Proponowane przez Komisję przepisy dotyczące kolejnych wieloletnich ram finansowych będą kształtować przyszłość lub przeznaczenie tego podejścia.

Jako ELARD dokładnie przeanalizowaliśmy te propozycje, a ja jeszcze raz dziękuję panom dyrektorom Dumitru i De Michelisowi za to, że są tu dzisiaj i prowadzą nas przez nie. Chociaż z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że nowy format pozwala na uproszczenie zasad i większą elastyczność między funduszami, muszę być szczery, że w obecnej sytuacji grozi to marginalizacją społeczności, którym LEADER miał służyć.

Pozwólcie, że wyjaśnię dlaczego.

Po pierwsze, propozycje, przynajmniej w rozporządzeniu w sprawie WPR, grożą zawężeniem zakresu LEADER wyłącznie do rolnictwa. Ponad 90 procent mieszkańców wsi nie jest rolnikami. Są to nauczyciele, wójtowie, burmistrzowie, sklepikarze, rzemieślnicy, liderzy organizacji pozarządowych, młodzi ludzie z pomysłami, osoby starsze potrzebujące wsparcia. Jeśli LEADER sprowadza się tylko do rolnictwa, to zdradzamy DNA tej metody, którym jest szerokie partnerstwa lokalne, współpraca międzysektorowa i aktywna partycypacja obywatelska.

Po drugie, projekty rozporządzeń definiują beneficjentów WPR jako rolników. Oznacza to, że gminy, organizacje pozarządowe, MŚP, stowarzyszenia kulturalne lub grupy młodzieżowe, czyli wszystkie te podmioty - osoby, które do tej pory odgrywały kluczową rolę w LEADER i RLKS, nie będą już mogły otrzymać od nas wsparcia. Konsekwencja tej decyzji jest prosta: LGD przestałyby być prawdziwymi partnerstwami. Stałyby się klubami rolników. To nie jest LEADER.

Po trzecie, i być może najbardziej niepokojące, w propozycji nowych rozwiązań prawnych nie ma gwarancji finansowania LEADER. W obecnym okresie mamy wyodrębnienie 5% środków z Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Bez specjalnego udziału w następnym okresie państwa członkowskie mogą po prostu zdecydować się na niewdrażanie LEADER w ogóle. Wiemy, że Komisja stwierdziła, iż krajowe plany partnerstwa nie zostaną zatwierdzone, jeśli nie będą zawierały podejścia partycypacyjnego do rozwoju obszarów wiejskich, ale pieniądze nie są wyraźnie odkładane, historia uczy nas, że jeśli coś jest opcjonalne, w wielu krajach nie zostanie zrealizowane.

Ponadto w propozycji Komisji pozbawiono również lokalne grupy działania niektórych z ich podstawowych kompetencji, takich jak ogłaszanie konkursów na składania wniosków lub ustalanie poziomu wsparcia. Wspominano o nich w poprzednich rozporządzeniach, ale nie figurują one w proponowanych przepisach. Dlaczego tak się dzieje? Jeżeli Europa nie ustanowi tej funkcji w gestii LGD, podejmujemy ryzyko, że instytucje zarządzające będą chciały nimi zarządzać. LGD zostałyby zredukowane do roli organów doradczych, a nie rzeczywistych decydentów. Powtórzę raz jeszcze, że nie jest to metoda LEADER.

Nie chcę jednak skupiać się tylko na ryzyku. Chcę również bardzo jasno określić rozwiązania. ELARD przedstawił konkretne poprawki, które mogą zabezpieczyć i wzmocnić podejście LEADER-RLKS w następnym okresie programowania.

Prosimy o:

1. **Szeroka definicja beneficjenta:** LEADER musi pozostać otwarty dla wszystkich podmiotów lokalnych: gmin, organizacji pozarządowych, MŚP, organizacji społeczeństwa obywatelskiego i obywateli, a nie tylko rolników. Nie prosimy tutaj o coś nowego, ale o zachowanie tego, jak zawsze definiowano beneficjentów.
2. **Szerszy zakres LEADER:** rozporządzenie w sprawie WPR musi wyraźnie uznać LEADER za podejście oddolne, międzysektorowe i kierowane przez społeczność. Chodzi o jakość życia, usługi, włączenie społeczne, kulturę i innowacje. Nie tylko o rolnictwo.
3. **Zagwarantowanie RLKS w ramach polityki spójności, polityki społecznej i polityki morskiej:** W proponowanym rozporządzeniu w sprawie EFRR i Funduszu Spójności położono nacisk na zintegrowany rozwój obszarów miejskich, pomijając obszary wiejskie poza powiązaniem między miastem a wsią. Rozporządzenie w sprawie EFS również nie przewiduje podejścia kierowanego przez społeczność w zakresie zatrudnienia, umiejętności lub polityki integracji społecznej, a rozporządzenie w sprawie transportu morskiego i rybołówstwa milczy na temat terytorialnych narzędzi partycypacyjnych dla społeczności nadbrzeżnych.
4. **Wyodrębnione finansowanie:** w ramach WPR i w nowym rozporządzeniu w sprawie Funduszu należy zagwarantować specjalną część środków na rozwój lokalny w ramach LEADER-RLKS, tak aby społeczności we wszystkich państwach członkowskich mogły polegać na jego obecności.
5. **Jasność co do relacji między LEADER a RLKS:** Należy potwierdzić, że LEADER jest formą RLKS specyficzną dla WPR, zapewniającą spójność przepisów i pozwalającą uniknąć nieporozumień.
6. **Pełne kompetencje LGD:** Lokalne Grupy Działania muszą zachować zdolność do ogłaszania zaproszeń do składania wniosków, wyboru projektów i ustalania poziomów wsparcia, tak jak ma to miejsce obecnie. W przeciwnym razie nie mogą naprawdę przewodzić rozwojowi.

Dlaczego te punkty są tak ważne? Ponieważ LEADER nie jest tylko kolejnym instrumentem finansowania. To jest metoda. Jest to metoda, która wielokrotnie udowodniła swoją zdolność do zbliżania ludzi ponad podziałami, budowania zaufania w Europie i tworzenia rozwiązań dostosowanych do lokalnych realiów.

Sam wywodzę się z LGD i widziałem na własne oczy, jak takie podejście może przekształcić terytorium. Mała społeczność wiejska może założyć centrum kultury, uruchomić centrum cyfrowe dla młodych przedsiębiorców, odrestaurować kawałek dziedzictwa lub rozwinąć lokalną społeczność energetyczną. Nie byłoby to możliwe bez unikalnego modelu zarządzania LEADER.

Jeśli ograniczymy LEADER do wąskich subsydiów rolnych, jeśli odbierzemy mu kompetencje, jeśli pozostawimy jego finansowanie fakultatywne, ryzykujemy zniweczenie trzydziestu lat udanego rozwoju kierowanego przez społeczność w Europie i zaufania, jakim cieszą się w Europie lokalne zainteresowane strony. Zaufanie, jakim darzy nas 90% mieszkańców wsi.

Szanowni Państwo, obszary wiejskie, przybrzeżne i wewnętrzne nie są peryferiami Europy. Są jego sercem. To z nich pochodzi nasze jedzenie, nasze krajobrazy, nasze tradycje i nasza przyszła odporność. Wszyscy zgodziliśmy się co do tego podczas ostatniej konferencji Paktu na rzecz Obszarów Wiejskich.

Pytanie, które przed nami stoi, jest proste: czy chcemy, aby te obszary się rozwijały, czy też podupadały? Jeśli chcemy, aby się rozwijały, musimy ufać ludziom, którzy tam mieszkają, i wzmacniać ich pozycję. Tym właśnie zajmuje się LEADER.

Wyślijmy zatem jasny sygnał do instytucji europejskich: jeśli naprawdę chcecie, aby LGD ponownie znalazły się w centrum uwagi Europy, to należy chronić, wzmacniać i rozwijać LEADER-RLKS.

Bo o przyszłości Europy nie będzie decydować tylko Bruksela czy stolice. Decyzja zostanie podjęta na wsiach, w małych miasteczkach, w społecznościach nadmorskich, w górskich dolinach, w miejscach, gdzie ludzie wciąż wierzą w siłę współpracy i głosują w trakcie wyborów.

Dziękuję